

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Października v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta sankt-petersburska, o podróży N. CESARZOWEY JEYMOŚCI, zawiera jeszcze następujące doniesienia:

Rylsk dnia 18 września.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, do miasta *Rylska* przybyła rano, dnia 16 września o godzinie 6 wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia, i stanęła w domu kupca z gildy Jana *Szelechowa*. Na wjeździe do miasta spotkana była u rogatki przez horodniczego miejscowego *Tretjakowa*, i przez lud liczenie zgromadzony, a w domu, gdzie przygotowany był nocleg dla CESARZOWEY JEYMOŚCI, dnia następnego 17, obywatele miasta *Rylska* ofiarowali chleb i sól. Tegoż dnia z rana o godzinie ośmy, NAYJAŚNIEYSZA PANI wyjechała do miasteczka *Iwanowska*, w powiecie *lhowskim*. Wyjeżdżając MONARCHINI udarowała gospodynią domu, w którym nocowała, brylantowym pierścieniem, a córkę *fermoaren*.

Taganrog dnia 24 września.

CESARZ JEYMOŚĆ bawi tu w pożądanym stanie zdrowia. Dnia 21 t. m. zgromadzenie kupców miasta *Taganrogu* dawało bal, który zaszczycony był obecnością JEYMOŚCI CESARSKIEY MOŚCI D. 23 o godzinie 5 z południa, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, w pożądanym stanie zdrowia przybyła do *Taganrogu*. MONARCHA spotkał NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ na pierwszej stacyi od miasta, z kąd w jednej karecie razem wyjechali do miasta, i spotkali byli u rogatki przez policmeystra, przy wielkim zgromadzeniu ludu, i zaprowadzeni do cerkwi ś. *Aleksandra Newskiego* Greckiego *Jerusalemskiego* klasztoru, gdzie spotkali zostali przez Duchowieństwo, Jenerał Gubernatora, Hrabiego *Woroncowa*, Naczelnika miasta z urzędnikami, z cerkwi NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ udali się do pałacu, wśród okrzyków radośnych ura, bez końca powtarzanych, przez lud w wielkiej zgromadzonej liczbie.

Gazeta handlowa zawiera z *Petersburga* pod d. 10 oktobra: „Pewny, przyjechawszy z *Holandyi*, proponował wielu prywatnym osobom pożyczki zagraniczne na różnych warunkach. Rząd, zawsze gotowy do pomagania w tém wszystkim, cokolwiek przyczynić się może do dobra powszechnego i szczególnego, będąc przytem obowiązany do uważania toku podobnych działań, nie mógł nie zwrócić uwagi swej na te propozycye, tym więcej, że długi czas nie miał żadnego o nich poprzedniczego uwiadomienia. Po otrzymaniu otey rzeczy wiadomości okazało się, że propozycye tego człowieka, są własnymi jego projektami: gdyż od żadnego kapitalisty nie złożył należytego umocowania, i sam układ proponowanych przez niego pożyczek nie obiecuje, ani skutku dobrego, ani zakładanych korzyści — Uznano, iż niebędzie rzecz mniej potrzebną, artykuł ten umieścić w gazecie handlowey.

Kupiec *Zotow*, znajomy z tego, iż zarządza prywatnymi roztargujewskimi kopalniami i zakładami do wyplukiwania złota, przywiódł wspomniane kopalnie do stanu najlepszego. To jest

szczególnie godnym zastanowienia, iż on do plukania złota wymyślił sposób, podobny nieco do metody *lankasterskiej*, tak, że różne roboty odbywają się za komendrówką. Otóż doświadczony sposób uprzątnienia opieszalności, lenistwa i nieregularności, a wyplukiwania czysto piasku, tym lepiej, iż po większej części używają się do roboty same dzieci.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 października.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Jablonna na *Podlasiu* 18 października 1825 r. wielkie missyine nabożeństwo rozpoczęte dnia 2 b. m. przez *W.W. OO. Kapucynów*, dokończone zostało według przepisów o missyach, dnia 16 tegoż miesiąca. Ichmość *Xięża Proboszczowie* 14 parafialnych kościołów, w odległości 5 i więcej mil, na czele swojego ludu, tak obrzędu łacińskiego jak i greko-rzymskiego, ciągle przybywający i gorliwie pomagający w słuchaniu spowiedzi, godnie odpowiedzieli oczekiwaniu w tak świętem i zbawiennem dziele. Dnia 7, założony został z wszelkim religijnym obrzędem kamień węgielny na nowy kościół parafialny, w obecności więcej 7000 zgromadzonego ludu. We 3ch dniach w ciągu 3ch tygodni rozdano komunią świętą wiernym obrzędu łacińskiego 10,400, a obrzędu greko-rzymskiego więcej dwóm tysiącom. Dnia 14 października, przy wystawieniu krzyża missyynego, najmniej 8000 ludu było zgromadzonego, a na processyi jeneralney po polach, około *Jablony* odprawioney dnia 16, widzieć można było z rozrzewnieniem 12,000 wiernych, oddających cześć najwyższą obnoszonemu *Najświętszemu Sakramentowi* i 13 dni najpiękniejszey pogody sprzyjało temuż nabożeństwu, a *OO. Kapucyni* wszystkie nauki, kazania, katechizmy, pod gołym odprawiali niebem. Dzieci obojey płci licznie zgromadzone na nauki chrześcijańskie, religijną sprawiły rokosz, tak swoim oycom duchownym, jak bogobojnym rodzicom. Żaden nieprzyjemny wypadek nie zmieształ tego religijnego aktu, ani był przyczyną zwrócenia baczości, czuwającej władzy w zachowaniu porządku. Również *J.W. Bieniecki*, *Radzca* *Województwa Podlaskiego*, *dziedziec Jablony* i sprawca tegoż nabożeństwa, nie opuścił, tak w uprzejmem przyymowaniu duchowieństwa, przez cały ciąg missy, jako i w ułatwianiu wygody ludowi, dla którego rozbite namioty w polu, więcej służyły do śpiewów pobożnych, po całych nocach, niż dla szczupłego odpoczynku. Po ukończeniu missyynem nabożeństwie, *J.X. Prowincyał* ze swojemi współpracownikami, powołani przez *J.W.J.X. Biskupa Płockiego*, obsypani błogosławieństwem ludu, udali się na odprawienie missy w parafie *Poremby* nad *Bugiem* i *Lubiela* nad *Narwią*, w *Diecezyą Płocką*.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Doniesienie o odkopywaniach we wsi *Wrocimowice*, *Powiecie Miechowskim*, w pismach publicznych umieszczone, wzbudziło we mnie ciekawość i skłoniło do odwiedzenia tego *Polskiego Herkulanum*. *Proboszcz miejscowy*, umięjący cenić ważność tego odkrycia, chętnie okazuje szcze-

góry z gruzów wydobyte, i one z największą trafnością objaśnia. Oprócz już opisanych szczegółów, o wielu jeszcze wypadach nadmienić, np. w kuchni znaleziono drzewo, popiół, kości zwierząt, ości z ryb, skorupy z garnków, rynek, pokrywek; nóż, siekacz, i t. p. sprzęty kuchenne; w przyległym kuchni składzie różne żelastwa, np. szyny z kół, lony, zgrzebla duże, goździki, kłódkę, klucz, zawiąsy, siekiere, przeżmian, ostrogę, pałasz, i t. d.; w kaplicy: naczynie kamienne do mycia rąk, kolumny w guście gotyckim i obraz płaskorzeźbny, przy wydobywaniu nieco uszkodzony; rozeznac jednak można osobę ukoronowaną, siedzącą w krześle, przed którą kłęczy inna osoba; nad temi osobami zawieszona jest draperya w kształcie pawilonu. W jednym z pokojów znaleziono szczyryk w kość oprawny i pieczętkę metalową, (szkoda, że rdzą zniszczona, bo z herbu doświadczyć było można, która z rodziny polskich w gmachu tym zamieszkiwała). Stowem, tyle jest szczegółów, że niepodobna ich wszystkich wyliczyć, ani opisać; z których nieledwie każdy przekonywa, iż odkopany dom należał kiedyś do znakomitego obywatela, i w chwili, ruinie bliskiej, był jeszcze zamieszkanym. Siła czasu i rdzy, wskróś zniszczyła stal i żelazo; szkła nawet samemu nie przepuściła, oglądałem bowiem ułamek flaszki, tak rdzą przejętej, że zaledwie skład szkła pozostał; dla czego nie można wątpić, że gmach ten najmniej 5 wieki ziemia w sobie ukrywała. Położony on jest na dosyć foremnej górze podobnej do kopca ręką ludzką usypanego; góra ta dla ułatwienia wjazdu zkomunikowana być musiała mostem z inną górą przyległą, na której jest jeszcze ślad drogi. Gmach zaś, sądząc po urządzeniu rozmaitych lokalów, był niewątpliwie piętrowym, i zapewne ręką mściwego najeźdźcy zwałiwszy piętro, dolne pomieszczenia zasypała. Wniosek ten śmiem uczynić na tej zasadzie, że całe dolne pomieszczenie nie jest ziemią, lecz rumowiskiem zasypane; że zasypane zewnętrznie rumowisko uforemnilo górę, i nadało jej kształt kopca; że mury dolnych pomieszczeń i piwnic w najmniejszej części nie były uszkodzone, ani porysowane; tudzież, że wydobyte w znacznej liczbie żelastwo i inne szczegóły następują proste i naturalny domysł, iż pozostawił je mieszkaniek zdążający zaledwie w ucieczce przed nieprzyjacielem unieść droższe sprzęty.

N I E M C Y :

Frankfort d. 5 października:

J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, przybył dzisiaj tu po południu, z Małżonką Swoją Xiężną Łowicką, i wysiadł do hotelu angielskiego. J. C. W. kilka dni tu zabawi. (J. d. S. P.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 10 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gdy postulat królowki do seymu węgierskiego obejmują między innymi ważną okoliczność względem uregulowania pieniędzy stosownie do patentu z roku 1811, zdaje się więc, iż wspomniany seym potrwa pół roku.

Królewska korona Węgierska składa się z dwóch części, z których jedna, będąca właściwą koroną czyli kołem, jest bardzo starożytną, i bez wątpienia dziełem kunstu dawnych greków; wierzch zaś należy do średnich wieków.

W końcu września fundusz pierwszy austriackiej kasy oszczędności wynosił 452,015 złotych ryńskich.

Xiążę *Lubomirski* puścił na loteryę swój pałac w *Wiedniu*, i był tak szczęśliwym, że go sam wygrał. Wszakże w dniu ciągnięcia loteryi pozostało mu 20,000 biletów nieprzedanych.

— Dnia 13 —

N. Cesarz Jmć postanowieniem swoim z d. 5 października 1825 raczył mianować W. Ochmistrem Galicyi i Łodomeryi byłego W. Marszałka *Józefa Maksymiliana Hr. na Tenczynie Ossolińskiego*;

W. Marszałkiem b. W. Podkomorzego *Antoniego Hr. Lanckorońskiego*; W. Podkomorzym zaś b. W. Łowczego *Jana Kantego Hr. Stadnickiego*; W. Łowczym deputowanego *Stanisława Galicyjskich Ignacego Hr. Krasickiego*; na wakujące zaś miejsce W. Stołownika przez śmierć *Piotra Hr. Zambalskiego*, posunięty został *Vice-Marszałek Hiacynt Hr. Fredro*; a na miejsce jego były W. Skarbnik *Józef Kawaler Dzierżkowski* został *Vice-Marszałkiem*; W. Skarbnikiem zaś został *Michał Kawaler Miłkowski*; wszyscy w nagrodę doświadczonej wierności i przywiązania, tudzież szczególniejszych przysług, wzmiankowane wyżej otrzymali stopnie.

(z *Gazety Lwowskiej*).

Józef Aszalay de Szendrő, Królewski Węgierski nadworny koncepcista, ofiarował N. Panu przez siebie wypracowaną, a przez właściwe władze nadworne za godne wyszczególnienia uznaną ogólną topograficzno-etnograficzną-kościelną i statystyczną mapę Węgier, Sławonii, Krocacyi, granicy wojskowej i W. Xięstwa Siedmiogrodzkiego; którą J. C. K. Mość najłaskawiej przyjął i pozwolił raczył, aby tę mapę Najjaśniejsze imię jego zdobyło.

Z okoliczności tegorocznych imienin N. Pana, rozdawano w C. K. Nadwornej Dyrekcji policyjnej Wiedeńskiej zwyczajne corok nagrody służącym w przyzwolonej dla tego dnia uroczystości. O te nagrody ubiegało się 53 mężczyzn, i 172 kobiet, razem 228. Z tych stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 1 maja 1810, z uwagą na wiek, kalectwo, rodzaj służby, wytrwałość w woney i obyczaje, wybrano 10 najgodniejszych sług i każde z nich otrzymało 150 z. r. m. k. przeznaczony nagrody.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 5 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Oycie ś. ; lubo chory leży w łóżku, dał jednak dnia 22 z. m. wysłuchanie kilku władzom, a nawet według zwyczaju przewodniczył w radzie inkwizycyjnej. Jest bardzo osłabiony i nie ma apetytu.

Oycie ś. nakazał przywrócić spalony kościół *śgo Pawła w Rzymie* do dawnego stanu, a to; częścią kosztem skarbu, częścią ze składek pieniężnych, mieszkańców kraju *Papiezkiego*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 29 września:

(z *Gazety Warszawskiej*).

Junta rządowa radna, przy rozpoczęciu prac swoich napisała adres do Króla, zwracając uwagę Monarchy, iż nieumiejętność jednych, a brak doświadczenia drugich, z większej liczby urzędników, szkodzi najbardziej administracji publicznej. Wyrażono w tym adresie: „Nie przed W. K. Moją nie będziemy ukrywać, ani przeistaczać; żaden wzgląd, żaden interes, żaden duch stronnictwa, żadna bojaźń przesładowania, na które czasem prawda jest wystawioną, nie osłabi przedsięwzięcia naszego. Z odwagą opierać się będziemy wszelkim intrygom. Sława W. K. Mości, świetność oraz utrzymania jedności tronu i ołtarza, przywrócenie Monarchii do stopnia, jaki dawniej miała między krajami Europejskimi, troskliwość o kredyt publiczny, wskazywanie nowych popraw i odmian, zmniejszenie zbytecznych pensy; takie to są przedmioty, któremi się szczególnie zajmujemy.“

Ministrowie podali tej juncie następujące pytanie do narady: 1) Czy wypada ogłosić amnestyę, tak, aby zaspokoić umysły bez ubliżenia prawom tronu? 2) Jakimi środkami możnaby uspokoić osady nasze, i przywieść je do posłuszeństwa? 3) Które osoby są najbardziej do zaciągania pożyczki pod korzystnymi warunkami? 4) Czy dobrze byłoby zaniechać zupełnie systematu oczyszczenia, lub go tylko ograniczyć, i jakieby odmiany były w tym razie potrzebnymi?

Listy odebrane z Kadyxu zapewniają, iż tameczna policja zakazała noszenia pewnych znaków politycznych, a między innymi: sprząk u kapeluszy mezkich, w kształcie szubienicy, na czesie *Riego i Empecinado*; oraz grzebieni damskich w kształcie głoski C., co oznacza stronników Karola.

— Dnia 2 października. —

Król Jmć cierpi znowu podagrę. Wczoraj, jako w rocznicę oswożenia Monarchy z Kadyxu, 4 kompanie artylleryi i 70 jazdy z korpusu ochotników madryckich odbywało służbę w *Escurialu*.

Intendent policyyny prowincyi Walencyi doniósł o odkryciu tam nowego spisku. Herszta jego nazwiskiem *Pujol* wraz z innymi współnikami uwięziono. 7 ludzi należących do bandy karolistów w *Walencyi*, rozstrzelano na publicznym rynku; banda ta, która z początku składała się tylko z 50 ludzi, powiększyła się do 400 ludzi. Banda w *Orthuela*, w prowincyi *Burgos*, wynosi 500 ludzi konnych, a 200 pieszych; co jednak zdaje się przesadzonym.

Znawcy, którym mniemany list Pana *Gordon* do *Bessieresa* pokazano, uznali, iż nie jest pisany, ani podpisany przez Pana *Gordon*, którego potem z więzienia wypuszczono.

Na dzień dzisiejszy oznaczony jest odjazd do *Madrytu* Deputowanych z prowincyi hiszpańskich. Całe królestwo ma wysłać 25 deputowanych.

Kadyx dnia 23 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Niedawno przybyło tu 300 oficerów i żołnierzy z armii generała *Laserna* z Peru. Większa część ładunku okrętu *Broom* (który przed kilkoma miesiącami z Gibraltaru do Peru popłynął), skonfiskowana została przez *Boliwara*. Dowiedział się on bowiem, że ta część ładunku była własnością hiszpańską. Ludność naszego miasta tak się zmniejszyła, że 17 okręgów policyynnych zredukowano na sześć.

FRANCYA.

Paryż dnia 11 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć wyjechał wczoraj do *Compiagne*. Były oficer piemontski *Collegno* zaciągnął się do wojska greckiego, a po zdobyciu *Navarino* udał się do *Marsylii*. Niedawno z rozkazu policyi musiał się stamtąd we 24 godzinach oddalić, i pojechał do kraju niderlandzkiego.

Fregata amerykańska *Brandywine*, na której przybył generał *Lafayette* do *Havre*, popłynie do eskadry amerykańskiej na morzu śródziemnym, zostając pod dowództwem Kommodora *Rodgers*.

Zebrała w tutejszej stolicy składka dla pogorzelców w *Salins* wynosiła do d. 2 b. m. 757,643 franków.

List z Peru: „Pewny murzyn, skazany na śmierć za zabójstwo, chciał mówić z *Boliwarem*, i odkryć ważną okoliczność. Udał się *Boliwar* do murzyna, który go się zapytał, czyli daruje mu życie, jeśli jemu samemu życie ocali? Zdumiony *Boliwar* odpowiedział: *Przebaczę ci, jeśli przed wyznaczonym do stracenia ciebie czasem udowodnisz twoje zeznanie.* — *Dobrze, rzekł murzyn, przetrzyj pokój twego kamerdynera, a znajdziesz tam sztylet zupełnie podobny do tego, jakim ja *Monteagudo* zabiłem.* Jakoż *Boliwar* zualazł sztylet, i murzyna ulaskawił. W skutku tego odkrycia miano uwięzić w *Lima* przeszło 500 osób, należących do spisku.“

— Dnia 12. —

Xiążę *Esterhazy*, poseł austriacki przy dworze angielskim, przybył z *Londynu* do tutejszej stolicy.

Administracja morska zajęła wiele okrętów kupieckich, dla przewiezienia wojska z *Rocheport* do *Antylów*.

Słychać, iż Izby zwołane będą na dzień 21 lutego.

Tutejszy *Monitor* umieścił postanowienie

przepisujące, ile pisarze trybunałów handlowych brać mają za wydawane ekstrakta.

Zapewniają, (pisze dziennik *Biała Chorągiew*), iż natychmiast po odebraniu autentycznej wiadomości o krokach części naczelnych władz Grecyi, w celu oddania się pod opiekę Anglii, gabinet austriacki wysłał nadzwyczajnego gońca do Xięcia *Esterhazego*, posła Cesarskiego w *Londynie*, zapytując się gabinetu angielskiego, jak sobie w tej okoliczności ministeryum W. Brytanii postąpi. Ułożono także przełożenia gabinetów, angielskiemu, względem rozmaitych zdarzeń zaszłych w lipcu nad brzegami Morei. Rzeczą szła o postępowanie Kommodora *Hamiltona* i wielu innych oficerów angielskich. Pan *Wellesley* oświadczył gabinetowi austriackiemu, że ani Lord kommissarz wysp jońskich, ani Pan *Hamilton* nie mieli instrukcyi od swojego rządu, aby skłaniali greków do wzywania opieki Anglii; że dwór angielski równie jest daleki od przyłączenia bądź to całej Grecyi, bądź jakiegokolwiek jej części do wysp Jońskich lub innych posiadłości angielskich, i że anglicy nie odstąpią od systematu neutralności, który przyjęli. Zapewnienia te dobrze przyjął gabinet wiedeński. Zdaje się, iż te przełożenia skłoniły Króla angielskiego do wydania już wzmiankowanego zakazu.

Xiążę *Talleyrand*, podróżując z Xiężną *Pinot*, swoją siostrzenicą, i Panią *Tyszkiewiczową*, z domu Xiężniczki *Poniatowską*, kilka dni zabawił w *Lugdunie*, powracając z wód *Bourbon l'Archambaud* i udając się do *Szwajcaryi*.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Hrabia *Lacepede*, nim skonał, kazał sobie wszystkie rękopisma przynieść, i na każdym napisał wyraz: koniec. Na jego pogrzebie miano 4 mowy. *P. Geoffroy Saint Hilaire*, mówił w imieniu profesorów ogrodu królewskiego i namienił, że zmarły był uczniem i przyjacielem *Buffona*.

W małym miasteczku *Vendemont* w *Lotaryngii*, umarł niedawno chirurg *Pulo-Timan*, dożywszy lat 140. Na dzień przed zgonem operował nie drżącą ręką i zgrabnie, kobietę chorą na raka. Nie oddalał się nigdy z miejsca swego urodzenia, był bezżennym, nigdy krwi nie puszczał, nigdy nie chorował i upijał się co wieczor.

Zjednoczone prowincje rzeczypospolitey Meksiku ustanowiły agentów handlowych w miastach portowych *Havre*, *Cette* i *Marsylii*.

Ogłoszono tu prospekt do pożyczki dla wyspy *Hayti*.

— Dnia 14: —

Młody lekarz *P. Legalliolis*, kazał sobie niedawno dla doświadczenia, zaszcześcić rozmaite choroby zaraźliwe, a między innymi krew z chorującego na gorączkę nerwową. O rezultacie tych doświadczeń uwiadomił akademią.

Trzynastoletni kompozytor *List*, ułożył operę pod tytułem: *Zamek miłości*, która tu wkrótce ma być grana.

Wiadomo, że prezydent *Boyer*, poruczył Panu *Ternaux*, (wspólnie z kommissarzami wyspy *Hayti*) układanie się o pożyczkę dla tej wyspy. Powrócił on teraz do *Paryża* i wkrótce ogłosi warunki pożyczki.

Synowie walecznego *Kanarisa*, przybyli niedawno do Francyi z Grecyi i w *Paryżu* mają odbyć całą edukacyą.

D. 8 b. m. wieczorem, jakiś osłowiek, który już od dawna zdawał się mieć pomieszanie zmysłów, przyszedł do odźwiernego Xięcia *Angouleme*, w zamku *Tuilleries*, i żądał, aby go wpuszczono. Gdy odźwierny niechoiał go wpuścić, przychodził ten zaczął mu grozić i oświadczył, iż jest *Karolem X*. Odźwierny choiał go wypchnąć: wszczęła się między niemi walka, nadbiegło wreszcie więcej ludzi i mniemany *Karol X* odprowadzony został do policyi.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Donoszą z wyższego *Egiptu*, że proba, którą rząd uczynił zasadzeniem fernambuckiego drzewa bawełny, wcale się udała.

— Przewiedzieliśmy, mówi jeden z dzienników, że Xiąż Pradt wystąpi znowu za nadejściem pory zimowej razem z kupcami kasztanów i innymi uczciwymi mieszkańcami Owernii, którzy obyczajem przeciwnym mrowkom zbierają swoje plony w zimie i rzeczywiste przysługi oddają społeczeństwu. Były arcy-biskup Meohliński umyślił zerwać zaskorupiały łoż dawnych wyobrażeń, ze swoją znaną lekkością. Na zimę od 1825 do 1826 ogłosił dzieło o kongresie w Panama z tym epigramem: *Ród ludzki postępuje, nic go nie zdoła cofnąć.* Zobaczymy nie długo gdzie pójdzie ród ludzki pod przewodnictwem X Pradt.

— P. Huskisson członek rady tajney N. K. J. Angielskiego przybył do Paryża.

— Posiedzenie Stanów Królestwa Niderlandzkiego ma się zacząć w Hadze 17 t. m.

Paryż dnia 15 października.

(z Gazety Hamburgskiej Börsen Halle).

Dnia 1 t. m. jako w rocznicę przybycia swego z Kadyxu do Porto S. Maria, Król Jmć hiszpański z przyczyny rumatyzmu w kolanach nie mógł dawać audyencyi.

— Donoszą pod d. 3, że P. Recacho i jenerał d'Espagne, (nie wiadomo dla czego) od oztereich dni bawią w Eskuryalu.

Rozohodzi się pogłoska, że Xiążę Talleyrand, dla poratowania zdrowia wyjedzie do Włoch.

Przybył tu przez Calais, P. Los Rios, poseł hiszpański przy dworze Londyńskim.

Dnia 31 sierpnia w Rzymie został ogłoszony drukiem wyrok na ósmiu arkuszach wydany przez kardynała Rivaroli, Legata a Latere w Rawennie, przeciwko sekcje węglarskiej. Tego aktu, wydrukowano małą liczbę exemplarzy, i rozdano pomiędzy kardynałami, wyższymi urzędnikami i ciałem dyplomatycznym.

Dnia 3go i 5go wystąpiło morze w dolney Langwedocyi, w miastach Besieres Agde i w okolicach zniszły wiele mostów i domów oraz wiele szkody zrzadziło.

ANGLIA.

Londyn d. 11 października

(z Gazety Warszawskiej).

Gazeta dworska tuteysza donosi, iż Król Jmć mianował hrabiego Ormande Ossory margrabią Ormonde, hrabiego Clanrickarde (zięcia Pana Canning), margrabią Clanrickarde, jenerala majora Montagu Mainwaring wielkorządcą wysp. Lucyi, a jenerala majora Hudson Lowe jeneralem porucznikiem.

D. 29 z. m. zawarty został w tuteyszej stolicy traktat handlu i żeglugi między Wielką Brytanią i miastami anzeatyokiemi na zasadach wzajemności.

Proszono Pana Canning, aby się urzędownie wstawił o wydanie Pana Juliusza Mollien. Odmówił tego, lecz miał oświadczyć, iż w tey mierze uczyni przyjacielskie przelożenie Ibrahimowi baszy; co zapewne już nie będzie potrzebnem, kiedy jak Dostrzegacz Austriacki donosi, rząd grecki wydał z swojej strony baszów, których dotąd trzymał w niewoli wojenney.

Okręt Szwedzki Calcutta przywiózł dyrektorom kompanii wschodnio-indyjskiej listy pod d. 25 maja, donoszące, iż jenerał Campbel bez oporu wszedł do Proms. Dowódca Birmanów Bundoolach, niewiadomo gdzie się podział. Wiadomość ta jednak zdaje się wątpliwą.

Pan Robert Porter, znany z podróży swojej do Persyi, ma być wysłany z Anglii w zleceniu dyplomatycznym do południowej Ameryki.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Fanatyk wyznania protestantskiego, niejaki Mulak, nazywający się przyjacielem P. Kanning utworzył, jak powiada, nową religią i w Oxfordzie obrał główną swoją kwaterę. Ludność ucząca się

i rzemieśnicza, hurmem do niego się zbiega, znaleźli się jednak przeciwni jego sekcje i niedawno przypuścili szturm do jego domu.

Większa część nowo zwerbowanej osady, do fregaty brezylijskiej Piranga należącej, rozeszła się, tak iż Lord Kochrane, gdyby nawet chciał, dla braku ludzi okrętowych może nie będzie mógł do Brezylii wrócić.

W kawiarni Lloyds doniesiono, że cztery trypolitańskie okręty wojenne, Ankonę blokują.

Mówią że P. Huskissona podróży do Paryża, zawarcie traktatu handlowego między Anglią i Francją ma na celu.

(z Monitora Warszawskiego.)

Król otrzymał niespodzianą wiadomość o przybyciu Xięcia Kumberland; i wydał natychmiast rozkazy aby przygotowano pomieszkanie dla tego Xięcia, którego nagle przybycie przypisują bardzo ważny przyczynie. Wczoray o północy jeszcze J. X. M. nie przybył do pałacu S. James. Czekano na niego o trzeciej godzinie rano i zapewniano, że natychmiast uda się do Windsor.

— Pogłoska rozeszła się na giełdzie, że ważna wiadomość przysłała z Konstantynopola do Londynu, i że spodziewano się iż interessa greckie i tureckie wkrótce załatwione zostaną.

— British-Press zapewnia, że w skutku porozumień zaszytych między znaczniejszymi Mocarstwami Europy, główniejsze z pomiędzy nich postanowiły wziąć środki bezpośrednie w zamiarze położenia końca wylewowi krwi, który zasmuca ludzkość, i że zostaną podane obu wojującym stronom, to jest Grecyi i Turcyi, warunki, które będą musiały być przyjęte.

— Czytamy następujące wiadomości w Amerycan Register: „Bangor (w prowincyi Maine) 8 września. Okropny pożar powstał w lasach, i wiarogodne osoby donoszą, że cała okolica od Passadunkeag aż do Malnawcook po obu stronach rzeki Penobscot, podobna jest do ognistego morza. Wyspy na rzece nie ocalały także; przestrzeń pożaru wzdłuż rzeki wynosi około 12 mil fran.. Ogień dostał się do osad w innych okolicach kraju, i prawie pewną jest rzeczą, że Williamsbourg, Brownville, Sebec, Alkinson, Blackenbourg, Milo, Kilmarnock, Seboois, i inne miejsca stały się łupem tak okropnego zdarzenia. Niepodobna wyrachować szkód przez to zrzadzonych. Rozmaite ptaki zginęły w płomieniach; ryby nawet nie ocalały. Zapewniają, że ten pożar sprawił w okolicach wstrząśnienia do trzęsienia ziemi podobne, i odgłos taki jak grzmot słyszano w odległości 12 do 15 mil anglelskich.

Londyn dnia 15 października.

(z Gazety Börsen Halle).

We czwartek wyjechał stąd P. Stratfortd Canning.

Wczora wysłano: z ministeryum osad depe-sze do Korfu.

Półkownik Narwaez, (pochodzący z dawney familii hiszpańskiej) senator kolumbijski, przybył tu z drugą częścią traktatu handlowego. Wkrótce wyjedzie na powrót do Bagota.

Znajomy wielki pieszy wędrownik do kopalni miedzianych kolumbijskich, Kapitan John Dundas Cochrane, umarł dnia 12 sierpnia w mieście Walencyi, w Venezuela, z gorączki klimatycznej.

Utrzymują że stojąca w Plymouth fregata Peranga, jest własnością Lorda Cochrane, który ją za 15,000 f. s. kupił i kazał w Rio-Janeiro naprawić, w celu płynienia do Chilos i odebrania starych od rzeczypospolitey długów. Wezwany od Greków, popłynął na niey do Anglii, nabrawszy przez rekwiżycye w Bahii i Marenchao bawełny, za którą wydał na rząd brezylijski wexel, ażeby tym sposobem odzyskać, co mu należało.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatorar Andrzezy Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 125.

Wilno dnia 25 października v. r. 1825 Roku.

Nowe Dzieła.

Wyszły z druku dzieła we francuzkim języku pod tytułem: *Grammaire française pour les Polonais*, i *Manuel elementaire de lecture adapté à la Grammaire française pour les Polonais* (Manualik elementarny do czytania, przystosowany do Grammatyki francuzkiej dla Polaków). Grammatyka jest we dwóch częściach, a Manualik we trzech; podług stopniowego postępowania uczących się. Do Grammatyki w języku francuzkim wydrukowanej, przyłączone jest też samo dzieło w języku polskim; dla ułatwienia niemogącym jeszcze uczyć się przeto z francuzkiego. Cena każdej Grammatyki po kop. sr. 25, a Manualika po kop. sr. 30. Dostać można w Kancelarii Uniwersyteckiej, Gimnazyalnej, w księgarni P. Zawadzkiego, w drukarni XX. Misyonarzy przy kościele św. Kazimierza i u autora w domu X. Kanonika Cybawicza na Zamkowej ulicy pod Nr'em 152 na rogu ulicy Bernardyńskiej.

Dozwala się drukować dnia 22 października 1825 roku Leon Borowski Cenzor.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tutejszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela dzisieńskiego powiatu Marszałka Hrabiego Chrapowickiego, zawierający we wsiach: Bułachach 44, Kulgajach 54, i we dworze Prozorokach 12, w ogóle 110 dusz płci męskiej, i ze wszelkimi do niego należącymi wygodami, położony w dzisieńskim powiecie, przynoszący rocznego dochodu 294 rubli srebr.; a zatem życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które poźniej nastąpi w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, drugi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień, z tem, iż za przybyciem życzących będzie im okazany i inwentarz pomienionego majątku. Dnia 25 septembra 1824 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicjan Arcimowicz.

Powytczyk Alexander Anisimow.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczący się na Józefie Święcickim obywatelu powiatu borysowskiego, skarbowey należności, będzie oddany z publicznego targu majątek jego Dokszyce, w borysowskim powiecie położony, zawierający podług ostatniej rewizyi 342 dusz płci męskiej, w trzyletnią arędowną dzierżawę, zaczynając od 11 apryla następującego 1826 roku; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć na targi do Borysowskiej szlacheckiej Opieki na terminy: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci 26 february następującego 1826 roku, z dostatecznymi, odpowiedniami roczney arędowney summie kaucyami, gdzie okazane będą życzącym pomienionego majątku, inwentarz i warunki do targow. Dnia 7 oktobra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicjan Arcimowicz.
Powytczyk Łapicki.

1. W roku 1812 augusta 10 dnia między małżeństwem Szymonem i Moniką z Złob-

bickich (Zabiellami Kapitan. woysk b. Polskich zawartym, oraz tegoż roku i miesiąca dnia 12 przed Aktami Ziemskimi Pttu Wileńskiego przyznany na przeżycie zapisem postanowiono, iż po ustaleniu życia jedney osoby, aktorstwo wszelkich funduszów do drugiej niesprzecznie ma należeć z tym między innymi szczególnym warunkiem, że w razie niezostawienia potomstwa i prawnie sporządzoney dyspozycyi, też fundusze własność Sukcesorów po mężu i żonie pochodzących przez podział na dwie równe połowy oznaczać będą. Gdy więc Szymon Zabiello, który przeżył żonę swoją, sam poźniej bezpotomnie i bez dyspozycyi dni życia ukończył, a ztąd warunek w dokumencie opisany, i oprócz niego przeznaczone innym osobom donacye uskutecznić się powinny, przeto nim podział wszelkich summownych i ruchomych funduszów po Szymonie i Monice Zabiellach, oraz satysfakcyja donataryuszów wedle powyższego zapisu nastąpi, ażeby Sukcesor, lub Sukcesorowie Szymona Zabiella w rozrządzenie tychże funduszów nie wdawali się, i żadnymi nie obarczali onych zapisami, pod ich nieważnością, niżej podpisany Sukcesor zeszyłej Moniki z Złobickich Zabiellowey, ostrzega:

Graniczny Upitski Sędzia Karol Złobicki.

Dozwolono drukować dnia 21 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessow JOXki Jmści Stafanii Radziwiłłowny jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego raz powtórny po kondemnacie Star. Ilkę matkę Wolfa syna Mejerowicza Frankielów sukcesorów Mejera Faywiszowicza o kassatę napastney z wyrobu drzewa w latach 1805 i 1807, o 2000 czer. zło. do massy roszczoney a na 5000 czer. złotych pomnożoney pretensyi, owszem o sądenie dla massy na pozwanych za wyrob dębów czer. złotych 12,840 i srebrem złotych 400, gdy mieysce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, że tedy pozew takowy do drzwi sądowych przybity i w aktach Sądu Kommissyi zeznany, dnia 17 terażniejszego miesiąca oktobra, stosownie do organizacyi przez Gazetę awizuje.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 22 Cenzor Leon Borowski.

1. Wilenski Ewangelicki Duchowny Konsystorz, w skutek otrzymanego przedpisania od JEGO IMPERATORSKIEY Justic - Kollegii Lieslandskich i Estlandskich dzieł, roku upłynionego 1824 mca decembra dnia 2go za Nr'em 2355 gdzie następnie wyrażono: „Aby rozmaite sprawy w Justic Kollegii zdarzać się mogące, jako to: sprawy apelacyjne, prośby, skargi, lub też jakiegokolwiek inne, tylko w języku niemieckim napisane przyymowanymi były, a to dla uniknienia zbytecznych zatrudnień w przepisywaniu i tłumaczeniu z jednego języka na drugi.“

Postanowili: Uwiadomić, że od daty tego ogłoszenia, podawane do Konsystorza wspomnianego, prośby tak w rozwodowych jako też i innych rozmaitych sprawach; nie w innym jak tylko w niemieckim języku napisane, przyymowanemi i wykonanemi zostaną. 22 października 1825 r. Prezydent i Kawaler Baron Rozen.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Excerpt z Protokołu potocznego Grodzkiego powiatu Słonimskiego oświadczenia w dacie niżej wyrażoney zapisanego, roku 1825 miesiąca oktobra 10 dnia, stronie potrzebującej pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż powiatu za Nrem 359 jest wydan.

Roku 1825 septembra 20 dnia oświadczenie imieniem W. Stanisława Nowickiego Sędziego Granicznego powiatu Słonimskiego, przeciwko JPanu Józefowi Zawadzkiemu, b. Deputatowi Wywodowemu powiatu Słonimskiego, w rzeczy następney: w roku 1808 zeszły oyciec żalگو Józef Nowicki, nabył aktorstwem majątność Dubinkę w powiecie Słonimskim położoną u obżałowanego Zawadzkiego za sumę 9000 rubli assygnacyynych; za weyściem w aktorstwo gdy obżałowany tabelę nieokazał onerow swoich na tymże majątku przez się opartych, oyciec jednak zeszły żalگو stosując się do zwyczaju i praw, w tymże roku 1808 zatrzymując pro ewictione u siebie część summy, wydał obżałnemu dwa obligi, jeden na 8714 złotych polskich, drugi na 15000 podobneyże monety, z warunkami zatrzymania takowey summy do lat trzech u siebie, w ciągu więc posessyi a usunięcia się z kraju obżał. Zawadzkiego Józefa, jego różni wierzycciele, okazawszy się z obligami, w celu dopomnienia się za

oñymi należnościami powynósili zapózwę, po różnych subseliach, jedni pouzyskiwali ostateczne konwikcie, a drudzy oczewiste dekreta i satysfakcie takowych dekretow na majątności Dubince oparli. Jakowe dlugi zeszły Józef Nowicki oyciec żalگو deportując opłacił 27,263 złotych polskich nielicząc w to procentow i expensow prawnych. Tém więc sposobem nietylko dlug od siebie obżałmu Zawadzkiemu należny umorzył, lecz nadto z przeplaty sumowną, dopiero już żalگو jako sukcesor ma do jego pretenzsy, objawszy żalگو drogą naturalney successyi po zeszłym oycu majątność Dubinkę, rozpatrując archium gdy dostrzegł, iż zeszły oyciec jego przez zapisane w roku 1815 w aktach Grodzkich Słonimskich, oświadczenie, zaawizował przez Gazety Publicznosc, gdy jednak do tey pory obżałny Zawadzki w tutejszym kraju nieznajduje się, i do należnego obrachunku niezgłasza się i nieprzystępuje, przeto żalگو odwołując się do oświadczenia przez oycę zeszłego w roku 1815 uczynionego, ponawia one i oświadcza, że o zwrot zatrzymanych obligow pro ewictione oraz o przeplatę dluznikom Zawadzkiego, z tymże obżałnym Zawadzkiem prawem czynić niezaniebda, i ażeby o takie obligi nikt w żadne z obżałnym Zawadzkiem układy niewchodzil; o czem oświadczenie w aktach powiatowych zapisawszy, przez awizacyą Gazetną Publicznosc do tego należeć mogącą ostrzega. Takowe oświadczenie będąc proszony w imieniu W. Nowickiego podpisuje (w protokule podpis takowy) Michał Garbowki.

O zgodności z protokulem potocznym poświadczam Franciszek Kołątay Pisarz Grodzki ptu Słonimskiego.

Pozwolono drukować 19 października roku 1825 Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

O G Ł O S Z E N I E.

Każdy uzna za rzecz słuszną, że komunikowanie się mieszkańców rozległej stolicy, nierównie się ułatwia, przez ustanowienie takiego zaprowadzenia, w którymby można było każdemu z jednej strony ofiarować swoje usługi, majątek, pieniądze, albo rzeczy, a z drugiej mieć wiadomość, o tych wszystkich rzeczach, których połączenie, bez ogólnego punktu, zostałoby w niewiadomości. W tym celu, dla prywatnych komunikacyi i tranzaktów wszelkiego rodzaju, ustanawia się w Moskwie

KANTOR REKOMENDACYNY (Справочная Контора).

§ 1). W tym kantorze znajdować się będą wszystkie wiadomości o sprzedaży i najęciu domów, wsi, rzeczy, pożyczce pieniędzy, o wchodzących do obowiązku, i szukających dla siebie służby, słowem: wszystko to, co się ściagać może do żądania i zadosyć uczynienia wzajemney usłudze i potrzebie.

§ 2). Dla tego każdy, życzący sprzedać, kupić, nająć, oddać rzeczy do najęcia, mieć pieniądze albo je pożyczyć, także iść na służbę albo mieć ludzi do usług, również i każdy życzący uwiadomić Publicznosc o swoim kunszcie, rzemiośle i sztuce, przybywa do Kantoru ze swoją zapiską albo prosi o zapisanie jego zamiaru lub żądania, które na drugi dzień przybije się do ściany; z przyjęcia zapiski daje się rewers.

§ 3). W zapisce powinien wyrazić rzecz, cenę, osobę albo miejsce, t. j., gdzie można otrzymać dalszą wiadomość. Samo z siebie wypada, że w tey zapisce należy zachować ściśle przyzwoitość i przystoynosc.

§ 4). Porządek wystawienia na publicznosc będzie zachowany, jak można, stosownie do rodzaju rzeczy, tak, iżby każdy przychodzący bez żadney trudności mógł znaleźć, czego żąda.

§ 5). Każda zapiska będzie wystawioną na publicznosc w ciągu dwóch miesięcy, po ich upływnieniu zdeymuje się ze ściany i zachowuje się w archiwum kantoru.

§ 6). Każdy przychodzący do kantoru za weyście płaci 10 kop. srebr.

§ 7). Oprócz tego, kto przynosi zapiskę, albo prosi o zapisanie swojego żądania lub zamiaru, ten wnosi podług przybitey do ściany taxy umiarkowaną opłatę. Ten zaś, kto przychodzi tylko dla dowiedzenia się, oprócz 10 kop. srebr. za weyście, nic więcej nie płaci.

§ 8). Kantor rekomedacyyny będzie otwarty codziennie, oprócz niedzieli, od godziny 8 rano do 2giey po południu.

§ 9). Od godziny 8 do 10 przyymują się zapiski i żądania od tych, którzy zechcą weyść do różnych obowiązków i szukają dla siebie miejsce, również i od osób, które sług potrzebują.

§ 10). Od godziny 10 do 2 przyymują się zapiski i żądania wszelkich dalszych rodzajow, t. j.: o sprzedaży, najęciu, pożyczce i temu podobne.

§ 11). Dla układów i tranzaktów przeznaczają się obok sali przystoynny pokoy, w którym znajdować się będą gazety, afisze, dzienniki, kalendarze - adressowe, prejs-kuranty i t. d.

§ 12). Również dla użytku i wygody publiczności, kantor przyjmuje na siebie obowiązek uwiadomić tego, do którego przychodzący dla otrzymania objaśnienia na zapisane w Kantorze żądania, będzie miał potrzebę, biorąc za to osobną, niewielką płatę.

§ 13). Z innych miast udawać się mogą także do kantoru ze swoim zamiarem i żądaniem, płacąc za każde żądanie po rubli 4. Przesłane bez załączenia pieniędzy, nie zostaną wystawione na publiczność.

Kantor rekomendacyjny znajduje się przy moście Kuznieckim, w domu Chomiakowa nowo wybudowanym, pod czerwonym znakiem.

Kantor otwarty zostanie dnia 24 terażniejszego sierpnia. Do dnia 7 września weyście do niego bezplatne, a od 7 września za weyście i zapisanie płaci się, jak wyżej powiedziano.

T A X A

Za pozwoleniem Rządu ustanowiona, dla KANTORU REKOMENDACYJNEGO w MOSKWIE, od przynoszących i zapisujących ogłoszenia.

P R Z E D A Ż :		Rub.	Kop.	D O N A J Ę C I A :		Kop.
Majątkow nieru- chomych . . .	do 500 dusz	2	—	Domow	} od ogłoszenia	3
	do 1000 —	4	—	Majątkow		
	więcey 1000 —	5	40	Łazni		
Domow, majątkow, kram, zaprowa- dzeń, fabryk, zie- mi w Moskwie, po- dlug wiadomości szacunkowey . . .	do 1000 rub.	—	63	Kram murowanych	} od ogłoszenia	2
	do 5000 —	1	05	Magazynow		
	do 20000 —	2	—	Sklepow		
	do 50000 —	4	—	Kramek		
	więcey 50 ty- sięcy	5	40	Szpichlerzy		
				Imbarow	} od ogłoszenia	3
				Ogrodow		
				Sadow		
				ODDANIE W ARENDOWNĄ DZIERŻAWĘ:		
				Ziemi, młynow, zapro- wadzeń i fabryk	} od ogłoszenia	3
				ODDANIE I POŻYCZENIE PIENIEDZY:		
				Na ewikcyą i bez ewikcyi $\frac{1}{10}$ proc. od kapitału		
				ODDANIE DO NAJĘCIA :		
				Rzeczy wszelkiego rodzaju, od ogło- szenia		2

Rzeczy, jako to: brylanty, kamie- nie drogie, perły, posagi złote, srebr- ne, brązowe, marmurowe, obrazy, lanszafty, kosztownych ptaków, po- jazdow, koni, bydła domowego i dal- szych od ogłoszenia.

Innych rzeczy wszelkiego rodza- ju, od ogłoszenia

OFIARUJĄCY USŁUGI:

Akszerowie	} od ogłoszenia 2 ruble.
Artyści	
Akszerki	
Guwernerowie i guwernantki	
Dentyści	
Doktorowie	
Dozórscy dzieci i piastunki	
Tłumacze	
Przepisywacze	
Plenipotenci	
Dzierżawcy magazynow	} od ogłoszenia 2 ruble.
Utrzymujący pensye	
Nauczyciele i nauczycielki	
Artyści	
Ekonomki	

SZUKAJĄCY OBOWIĄZKOW:

Prykażczyki i siedzący w kramie	} od ogłoszenia 63 kopieyki.
Rządcy i murgrabiowie	
Pokojowi i kamerdynerowie	
Lokaje i służące	
Mamki	
Kucharze i kucharki	
Stangreci i forysie	
Maystry i rzemieślnicy	} od ogłoszenia 2 ruble.
Ofiarowanie miejsca w pojezdzie do podróży	
Odmiana mieszkania	
Uwolnienie ludzi na służbę	
Odkrycie i wynalazki	

KANTOR REKOMENDACYJNY znajduje się przy moście kuznieckim, w domu P. Chomia- kowa, pod czerwonym znakiem. Cena za weyście 10 kop. srebr.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, w dacie poniższej zapisanego, et eorundem, pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie rekwirującej, wydaje się.

Roku 1825, miesiąca oktobra 8 dnia. Oświadczenie imieniem, Rocha i Franciszki Godelów, oraz Leona i Duklany Chodkiewiczów zanoszą się z następnego wydarzenia. Zeszła do wieczności ś. p. Pawlina Olendzka Szambelanowa b. Dworu Polgo przed samym zgonem swoim, in lecto egritudinis będąc, czyniła w roku 1825 junii 26 dnia, testamentową dyspozycją z dopiskami późniejszymi, różnicę jawną pierwszemu woli okazującami, które wyraźną nikczemność testamentowego rozporządzenia oznaczają, dlatego żalące się Godelowa i Chodkiewiczowa. w asystencyi mężów swoich, zażalenie niniejsze czyniące, jako siestřenicy zesłej Szambelanowej Olendzkiej i jedynej sukcesorki, gdy cały pozostały fundusz Szamb. Olendzkiej, uważają być w ręku obżalanych Alexandra Olendzkiego Podkomorzego Wolkowskiego i Pawliny Oranowskiej nieprawnie do sukcesyi przypytujących się i szafujących tą obcą własnością; przeto żalcy, nieważność testamentu wyobrażając, iżby summy u JWW. Tyzenhauzów Szambelanowej Olendzkiej zostające, i w dalszych miejscach znajdujące się, tudzież ruchomość i wszelka pozostałość nie były nikomu z nieprawnych sukcesorów oddawane, ani względnie onych układy podstępnie na krzywdę żalących się czynione, takowym processem przez Kuryera Litewskiego Powszechności obwieścić przedsięwzięją, któren w imieniu żon mężowie jako umocowani zarazem podpisują: Roch Godell, Leon Chodkiewicz.

Zgodność z Protokółem potocznym zaświadcza Leopold Bądzkiewicz Sądu Ziem. Pttu Szawelskiego Regent.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Sąd Podkomorski Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskiego Ptu na skutek ogólnego zebrania Monarszego Sowietu Opinii, oraz stosownie do dekretu Białorusko Mohylewskiej Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu przez Najwyższą Konfirmacją w roku 1817 apryla 10 dnia potwierdzonych w wieczyste władanie sukcesorów zesłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majątności Mazalów, Dworzec i Słobodka z attynencyami w teyże Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskim Ptcie leżące, przysądzone zostały, a z nakazu zwierzchnich przedpisań kiedy pomienionych majątków dział za nieukończeniem przezznaczony weryfikacyi pomiary byłego Komornika Tarleckiego za trzema zjazdami JW. Podkomorzego dotąd nieuskuteczniłym został, dzisiaj zaś gdy zastępujący miejsce Komornika Paczoskiego Ptu Bobruyskiego W. Komornik Bielecki raportem swoim doniósł, iż takowej powierki czynność jego w następnym miesiącu nowembrze teraz idącego roku usposobieniem mappy ukończoną zostanie, przeto JW. Podkomorzy Słuczanański powodem zajęcia się z urzędu swego na Exdywizyi Woronowskiej naznaczając czas do takowego działu od dnia 14 oktobra teraz idącego roku czyli 25 dnia,

następującego miesiąca nowembra za sześć niedziel, że w tém terminie do majątności Dworca w ptcie Rohaczewskim leżącej nieodmiennie zjedzie urzędowym niniejszym listem zapewnił; a iżby, do rychlejszego pośpiechu ostatecznego rozdziału Konsukcessorowie zesłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego odlegle mieszkające w innych Powiatach i Guberniach lub zagranicą o tem wiedzieli, z włożonego na mnie Administratora przez JW. Podkomorzego obwieszczeniem obowiązku, niniejszym wszystkim zawiadamiam.

Administrator Ludwik Komorowski Rott. Witt. Witebskiego.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2 Jan Adam Kessenich Sankt-Petersburski Mayster Robot Introigatorskich i różnych futerałów.

Przejazdem do Miasta Warszawy ma zamiar przebydź w Mieście Wilnie kilka miesięcy. Ma honor rekomendować się Prześwientej Publiczności w usłudze do różnych robót, jako to: futerałów, portfejlów, redkilów, soufletów, etwiów. Xiążek dla wpisywania imion przyjaciół, czyli sztambuchów. Pawleczenia, reparacyi różnego rodzaju skrzyneczek, i tym podobnych, oraz używanych na siurpryzy w dniach imienia Nowego Roku, i inne wydarczenia.

Przyymuje na się obowiązek, i jest w stanie wyuczyć Introigatorskich i robot futerałów osob głucho-niemych z klasy ludzi pozbawionych ostatniego sposobu do życia, i mających chęć zająć się tą pracą, przez co klasa biednych wzbogaconą będzie darem do wyżywienia siebie.

Dla możniejszych zaś amatorów (jeśli by się chcieli poświęcić tey nauce) mój sposób wyuczenia się przyniesie zabawę i przepędzenie czasu.

O umowie na przyjęcie amatorów i uczących sobie zająć się tą nauką dowiedzieć się można u mnie w mieszkaniu niżej pojąsnionem, gdzie razem i wszelkie obstalowane z powyższych artykułów roboty przyjęte będą.

Mieszkam w pierwszemu Części 4 Kwartalu w domu JW. Grafa Platara na drugim piętrze za Trocką bramą przy końskim targu położonem.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki duchowny Kamieniecki, przyjąwszy sprawę separacyjną W. Balbiny z Dzierzków Pruszyńskiej, przeciwko mężowi swemu W. Wincentemu Zacharyaszowi, z przyczyn jakby złego traktowania jej; trwonienia majątku, i niedochowania wiary małżeńskiej, postanowił onego prócz wydanych edyktalnych pozwów, jeszcze przez Gazety do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 30 miesiąca stycznia następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeli by na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 30 mca września 1825 roku.

Officyał Prałat Proboszcz Katedralny Kamieniecki X. Ignacy Korwin Pawłowski.

Sekr. Tytul. Sowietnik B. Miedziewicki.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 125.

Wilno dnia 23 października v. s. 1825 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е

2 Императорскаго воспитательнаго дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща впо-рично объявлено, что въ ономъ продаются за-ложенное и просроченное недвижимое имѣние маорни Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Медеръ соспо-ящие: Вишебской Губернїи Суражскаго Повѣна въ деревняхъ: Законовъ 43, Крошовъ 83, Медве-девъ 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Нашичкъ 23, Юрзовкъ 21 Сипинъ 18, Скеперахъ 20, Кавер-захъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницъ 38, Яр-маковой 37, Подланяхъ 28, Ковалихъ 6, Сипи-скихъ Нивахъ 65, и того по послѣдней въ Бело-русїи ревизїи 650 мужеска пола душъ, съ рож-денными послѣ ревизїи, со всею принадлежачею къ нимъ землею и великимъ на оной спроеиємъ, для чего и назначены торги сего года ноября 1й 24го, 2й 26го и прешїй декабрия 1го числа; желающе купити имѣние сіе могутъ являтися въ Опекунскїй Совѣщъ показанныхъ чиселъ въ присудившенное время и видѣть въ ономъ про-даваемому имѣнїю опись и условїя.

Экспедишоръ Пешръ Мещерскїй.

О Г Л О С З Е Н І Е.

Od Rady Opiekunskiej Sankt-Petersbur-skiej CESARSKIEGO Domu wychowania powtór-nie ogłasza się, iż w niej przedaje się oddany na ewikcyą i preterminowany nieruchomy mają-tek Majorowej Alexandry Uraquiney, Podpół-ownikowej Anny Wejsewey i Praporszczyka Medera, położony w gubernii witebskiej w po-wiecie Surazkim, we wsiach; Zakonowie 43, Krotowie 83, Medwiedewie 80; Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitynie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowej 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sityńskich niwach 65, a w ogóle 650 męskiej płci rewizy-nyusznych dusz z urodzonymi po rewizyi, z ca-łą należącą do nich ziemią i ze wszystkiem na niej zabudowaniem, do czego oznaczono ter-miny do targow, terażnieyszego roku w mie-siącu listopadzie, pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 1 grudnia; życzący kupić takowy ma-jątek, mogą jawić się do Rady Opiekunskiej w oznaczonych dniach w czasie sessy i wi-dzieć w niej przedającego się majątku inwen-таръ i warunki. Expedytor Piotr Mieszczerski

2. Sąd zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Hrabini Platerowej Starościny Giegebrodzkiej dekretem Sądu Głównego Lit. Wileńskiego 2go Departamentu Wremien-ного w 1825 r. marca 16 dnia nastalym usta-новiony, za przeniesieniem sądownictwa do miasta Gubernińskiego Wilna, od 10 dnia idą-cego miesiąca Sądъ zareassumował i zajmuje się słuchaniem głosow, a między tem uważając iż niektóre strony pozwane, przed Sąd ten, do odpowiedzi nie jawią się; inni zaś z dekretu Sądu Głównego mając uznane przysięgi, jeśli one wykonali, świadectw urzędowych nie skła-dają; Sąd zatem Exdywizorski, gdy ogólną sprawę przedsięwzie w miesiącu terażnieyszym 27 dnia wziąć do namowy, więc przed tako-wym terminem, aby każda z stron, z zupełną gotowością, i złożeniem świadectw, o przysię-żeniu dowody przedstawiała, i że w dniu wy-rażonym cała sprawa pod ostateczne zopinio-wanie wziętą będzie, o tem przez Gazetę Ku-ryera Litewskiego dla wiadomości trzykrotnie

awizuje. Datt 1825 roku miesiąca oktobra 17 dnia w Wilnie.

Prezydent Sądu Grodz. Troc. i Zjazdowe-го Wincenty Elsner.

Sędzia Ziemi Trocki i Exdywizorski Władysław Syruć.

Sędzia Ziemi Zawil. Józef Mikosza.

Regent Paweł Weryha.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzoney Annie Ignacowej Zabłockiey z dokładem opieki pozew loco peragendae e-xecutionis przed Sąd Ziemi Wilenski na ka-dencyą oktobrową, z cytacyi Ur. Jerzego, Mi-chała i Jana Zabłockich, którzy obżalną po-zywają w referencyi do dowodów u Sądu zło-żyć się mających w szczególności o to, iż żalcy po zesłzym Antonim Zabłockim Regencie Sta-rodub, sami jedni będą Successorami, gdy po spadek po nim pozostały do miasta Wilna przybyli, Obżalna rosząc do tegoż spadku pre-тensyą odebrauia onego zmitrężywszy do do-водzenia praw swoich nie stawasz. Zmusze-ни więc żалcy prawem czynić pozywają i pro-szą: Warowania activitatam loci standi, za-тwierdzenia dowodów ze strony żалчных skła-dających się, przyznania onym całkowitey po Regencie Zabłockim successyi, skassowania pretensyi obżalney, sądenia na niey summ z Dworzańskiej Opieki zdjętych z procentami, w zdarzeniu przeznaczenia komportacyi, są-денia expensow, oraz tego decydowania, co czasu sprawy prosonem będzie. S. Z. M.

Roku 1825 oktobra 6 d. Woźny świadczę iż kopije tego pozwu w sprawie WW. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich 1) W. Annie Zabłockiey jako niemającej osiadłości do drzwi są-dowych przybiłem. 2re do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem i o terminie stawania przed Sądem Ziemi Wilen. na kadencyą oktobrową oznaymiłem i opowiedziałem. Woźny Są-du Pttu Wilenskiego Antoni Siewruk.

Roku 1825 oktobra 8 dnia. Przed Akta-mi Grodz. Pttu Wilen. stawając osobiście Wo-źny wyżey wyrażony relacyą ninieyszego po-zwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.

Pozwolono drukować dnia 16 październi-ka 1825 roku. Cenзор Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Niżey podpisany uważa za rzecz po-trzebną ostrzedz przez ninieyszą awizacyą, iż dokument obligacyyny d. 1 maja 1825 roku przez niżey podpisanego żonie swey Karolinie z Pawłowskich Horodeńskiej na tysiąc rubli srebrnych wydany, ze skutkow dokumentu as-sekuracyynego między niżey podpisanym a żoną jego pod dniem 23 lutego r. b. 1825 za-wartego, skasowany i unіkczemniiony został; a gdy takowy oblig jeszcze nie jest zwrócony, aby więc nikt ony nie nabywał, jako żadnego waloru nie ma; ninieyszem zawiadamia i ostrze-ga. Wilno dnia 15 października 1825 r.

Bogusław Horodeński b. Pisarz Sądu Pok. Ptu Maryampol.

Pozwolono drukować 15 października 1825 r. Cenзор Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

O G Ł O S Z E N I E.

Izba Skarbowa Litewsko-Grodzińska podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Ustaw Najwyższych, dobra Skarbowe wakujące, w poniższej tabelli wyrażone, oddawać się będą z publicznej licytacji w dwónastoletnią dzierżawę, od dnia 12 kwietnia następnego 1826 roku. Wszyscy więc życzący wziąć je w arędę lub w administracyę, raczą przybyć do teyże Izby Skarbowey z odpowiedniami dwóletniemu dochodowi kaucyami, w terminach: pierwszym, dnia 25 stycznia, drugim 3, i trzecim ostatecznym 10 lutego następnego 1826 roku. Działo się na Sessyi, w mieście Gubernskim Grodnie, roku 1825 mca października 6 dnia.

Radca Kollegialny i Kawaler Antoni Symonolewicz. Sekretarz Wydziałowy Doliński.

T A B E L L A.											
Dóbr skarbowych w Gubernii Litewsko-Grodzińskiej położonych, wypuszczających się w dwónastoletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1826 roku.											
N.	Nazwiska dóbr.	Liczba		Ilość Ziemi				Roczna			
		Folwarki	Wsie	Dymów	Dusz płci męskiej	Gruntu oromego i łąk		Lasu i zarośli		Intrata Srebrem	
						Włoki.	Morgi.	Wioki.	Morgi.		
<i>w Powiecie Wilkowskim.</i>											
1	Starostwo Wołpiańskie . . .	6	21	665	1274	47 $\frac{1}{2}$	16 $\frac{3}{4}$	Las niewymierzony		8813	87 $\frac{1}{2}$
2	Dzierżawa Menczele	—	—	—	—	—	—	Ziemia niewymierzona wysiewa się na niej $7\frac{1}{2}$ beczek zboża i układa się 6 wozów siana.		47	70
<i>w Powiecie Kobryńskim.</i>											
3	Starostwo Zarudzkie	1	1	10	36	20	W tey liczbie są łąki i zarośli.		179	82 $\frac{1}{2}$	
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>											
4	Dzierżawa Radość	1	1	6	19	14	20 $\frac{3}{4}$	—	—	124	75
<i>w Powiecie Lidzkim.</i>											
5	Dzierżawa Likańce	—	—	—	—	4	—	1	—	9	—
6	— — — Oszmianiki . . .	—	—	—	—	9	—	—	—	25	95
7	— — — Uholniki	—	—	—	—	1	4 $\frac{1}{2}$	—	—	13	20
<i>w Powiecie Nowogródzkim.</i>											
8	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23 $\frac{1}{2}$	Las niewymierzony.		32	—
9	Dzierżawa Lipniszki	—	—	—	—	1	12 $\frac{1}{2}$	1	20 $\frac{1}{2}$	9	—
<i>w Powiecie Słonimskim.</i>											
10	Jezioro Skarbowe Bobrowickie	—	—	—	—	—	—	—	—	75	—

Radca Kollegialny i Kawaler Antoni Symonolewicz. Sekretarz Wydziałowy Doliński.

2. Od Litewsko - Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom drewniany Antopolskiego żyda Mejera Pomierańca z dalszemi zabudowaniami i ruchomością, oceniony 1186 rub. 15 kop. assygn. i miedzią, na uzyskanie przypadającej na niego Pomierańca za nieokazanie w Telszewskim Prowiantskim magazynie, skarbowey własności 6060 rubli, oddany na sprzedaż z publicznych targow, mających się odbyć w Rządzie Guberskim w terminach 1szym 15go, 2gim 16 terażniejszego oktobra, a 3cim i ostatecznym we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach; a zatem życzący należec do targow, zechcą tu przybyć na naznaczone targi z gotowemi pieniędzmi. Dnia 8 oktobra 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stołu Sobolewski.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawienia się do tego Rządu na terminy 1szy 22 grudnia, 2gi 15 stycznia i 3ci 6 marca terażniejszego roku życzących kupić majątek Bukońc-Petrel szlachcica Franciszka Petrelewicza, w powiecie telszewskim w pikielskiej parafii położony, z jednym mieszkalnym i czterema gospodarskimi zabudowaniami drewnianymi, zawierający ziemi do trzech włok, oceniony 2,500 rubli assygn.

który oddany na sprzedaż, dla uzyskania Skarbowey z tego Petrelewicza należności za utajenie podług rewizyi pięciu włościańskich dusz, w ogóle 2,500 rub. assygn.; naznaczają się nowe targi, 1szy 20, 2gi 25 następnego nowembra a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu do targow na oznaczone terminy. D. 14 oktobra 1825 r. Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

2. Metropolitalny Mohilewski Rzymskokatolicki duchowny Konsystorz obwieszcza Ur. Maryannę z Maruszewskich Delattre, że jeżeli ona od daty wydrukowania takiego wyzywu, sama przez się, lub przez umocowanego, w tu-teyszym Konsystorzu do Małżeńskiej z nią jej męża nauczyciela Karola Delattre o rozwód sprawy, gdy zostaje w Rosyi, tedy w rok, a jeśli za granicą, lub w Gruzji, więc w lat dwie, stawić się nie będzie, utraci dobrodzieystwo prawa i ta rozwodowa sprawa zaocznie i ostatecznie rozwiązana zostanie. 1825 października 3 dnia. Joachim Grabowski Of. N. B. S. W. Assesor Kanonik Stanisław Kolankowski. Sekretarz honorowy Radca Jacęty Zaręba.